

Strona znajduje się w archiwum.



POŚCIG I DŁUGA LISTA ZARZUTÓW DLA 32-LATKA

Data publikacji 13.08.2020

Policjanci z toruńskiej "drogówki" zatrzymali po pościgu kierowcę, który nie zatrzymał się do kontroli. Szybko wyjaśnił się powód takiego zachowania. Nie dość, że prowadził auto pomimo sądowego zakazu, to kryminalni typowali go jako sprawcę kilku innych przestępstw. Mężczyzna usłyszał w sumie 9 zarzutów. To recydywista, więc może mu teraz grozić do 15 lat więzienia.

We wtorek (11.08.20) około 11:30 mundurowi z toruńskiej "drogówki" podczas przejazdu nieoznakowanym radiowozem z wideorejestratorem ul. Sukienniczą zauważyli osobowego opla vectrę. Jego kierowca nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Funkcjonariusze chcieli zatrzymać kierowcę do kontroli. Ten zignorował ich polecenia i odjechał z dużą prędkością wąskimi uliczkami starówki.

Podczas ucieczki kierowca popełnił szereg wykroczeń - m.in. nie zastosował się do czerwonego światła, wyprzedzał bezpośrednio na przejściu dla pieszych, zajeżdżał drogę innym autom, jechał po chodniku i torowisku, a także wjechał na rondo „pod prąd”. Policjanci już na początku pościgu poinformowali o tym dyżurnego, który wysłał w ten rejon dodatkowe patrole. Mundurowi kontynuowali pościg, a okazja do bezpiecznego zatrzymania kierowcy pojawiła się, gdy ten w pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem i zjechał z drogi. Policjanci wybiegli z auta i zatrzymali mężczyznę. Okazało się, że 32-latek ma zakaz prowadzenia pojazdów wydany na mocy wyroku toruńskiego sądu. Uciekinier trafił prosto do policyjnej celi.

Jak się okazało, spotkaniem z nim bardzo zainteresowani byli kryminalni z komisariatu na toruńskim Śródmieściu. Wytypowali go bowiem jako sprawcę kilku przestępstw. Policjanci zebrali dowody, które świadczyły o tym, że mężczyzna włamał się do pięciu pojazdów. Do tych zdarzeń doszło od marca do sierpnia tego roku w Lubiczu, Toruniu i Aleksandrowie Kujawskim. Listę zarzutów uzupełniła jeszcze ucieczka przed policjantami i niezastosowanie się do polecenia zatrzymania pojazdu, kierowanie pojazdem pomimo sądowego wyroku oraz przywłaszczenia dokumentów (znaleziono przy nim prawo jazdy należące do innej osoby). Poza tym mężczyzna usłyszał zarzut przechowywania w należącej do niego piwnicy ponad 17 kg tytoniu (w tym przypadku należności Skarbu Państwa zostały narażone na uszczerpkę w kwocie ponad 18.000 zł).

32-latek jest recydywistą. Wcześniej odbywał wyrok pozbawienia wolności za kradzieże. Teraz grozi mu do 15 lat więzienia.

(KWP w Bydgoszczy/kpa)